

№ 24.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. św. Marty P. M.  
Piąt. św. Piotra Nolasko.  
Sob. św. Ignacego.  
Niedz. **Oczyszcz. NM.**  
Pon. św. Błażeja B. M.  
Wt. św. Ansgarego.  
Śr. św. Agaty P. M.  
Wschód sł. godz. 7 m. 48  
Zachód sł. godz. 4 m. 39  
Dług. dnia godz. 8 m. 51  
Przybyło godz. 1 m. 17

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ „ 50  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 1 kop. 40  
Półrocznie „ 3 „ 7

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8

Telefonu № 593

# ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Czwartek, dnia 30 stycznia 1913 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke;  
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: Nadstawane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honoraryum Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dnie świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu.

Teatr „SCALA”

Cegielniana № 18.

„ Telefon 15-04. „

Gościnne występy pułkownika **Gaston de Bordaverry** — najlepszego strzelca na świecie, osobiście odznaczony przez prezydenta Stanów Zjedn. Roosevelta. Strzały Wilhelma Tella, prócz tego 10 pierwszorzędnych atrakcyi.

Teatr Popularny

przy ul. Konstantynowskiej 16.

Dzisiaj we czwartek

i Jutro w piątek

Pani Walewska

ostatnie występy  
J. Popławskiego.

**Szanownym naszym prenumeratorom zamiejscowym przypominamy o odnowieniu prenumeraty za kwartał następny i uregulowaniu zaległej opłaty.**

## Z komisji szkolnej.

Na posiedzeniu Komisji dla szkół miejskich, odbytem wczoraj w magistracie, rozważono propozycję dyrekcji naukowej, aby kasę szkół maryawickich w Łodzi złąć z miejską kasą szkolną.

Po dokładnem omówieniu całej sprawy uznano, że jest to stanowczo niemożliwe, gdyż sprzeciwiałoby się treści Najwyższego Ukazu z dnia 30 sierpnia 1864 r.

Według art. 29 tego Ukazu pomienione szkoły maryawickie są oddzielne, wyznaniowe, więc nie służące dla ogółu ludności, na jakie to jedynie miejski fundusz szkolny używany być może. Wskazuje to wymownie art. 23 rzezonego Ukazu. Powiedziano tam, że oszczędności funduszy miejskich szkół początkowych używane być mogą tylko na potrzeby takichże szkół miejscowych. Tembardziej więc niewolno jest obracać na inne cele bieżących wpływów miejskich funduszy szkolnych. Artykuł ten wyraża też, iż oszczędności funduszy szkół oddzielnych mają być używane na potrzeby tychże szkół. Jasnym jest przeto, że tak miejskie fundusze szkolne, jak fundusze szkół oddzielnych muszą być oddzielne.

Pomienione zatem zlanie kas nie może być dopuszczalne, jako przeciwne Najwyższemu Ukazowi.

Komisja w sprawie przedstawionej postąpiła prawidłowo, albowiem czynnościami jej stanowczo kierować powinno ściśle trzymanie się prawa.

## Z Komitetu obywatelskiego.

Wczoraj o godz. 8-ej wieczorem w lokalu majstrów tkackich, odbyło się zebranie Komitetu

obywatelskiego dla niesienia pomocy robotnikom pozbawionym pracy, skutkiem przesilenia w przemyśle. Przewodniczył p. Adol. Dauje.

Postanowiono utworzyć na Bałuty i dzielnice Staro-miejskie dwa okręgi z podziałem na rewiry, w skład których jako przewodniczący i opiekunowie wejdą obywatele żydzi. Tam bowiem panuje największa nędza wśród robotników żydowskich, a zbadaniem położenia materialnego mogą zająć się tylko obywatele żydowscy, jako najlepiej obeznani ze stosunkami, warunkami życia i łatwo porozumiewający się w żargonie.

Z uwagi na to, że są robotnicy żydzi, nie posiadający książeczek fabrycznych, jako pracujący u tych, którzy nie mają własnych warsztatów oraz biorący robotę do domów — kontrola staje się utrudnioną. Wobec tego, na wniosek p. Najmana uchwalono, ażeby kontrolowaniem stanu ubóstwa i kwalifikowaniem do zapomogi zajmowało się Żydowskie Tow. dobroczynności. Przewodniczący okręgów na podstawie opinii tego Tow. przedstawiać będą wykazy co środy każdego tygodnia głównemu kasyerowi komitetu p. W. Hordliczce.

Mając zapewniony udział w pracach Komitetu obywateli żydów, zobowiązano ich, aby zebrano taką sumę ofiar, któraby nie tylko starczyła na zaspokojenie potrzeb pozbawionych pracy robotników żydów, lecz i utworzyła się nadwyżka, którą przekazano by Komitetowi do rozporządzenia na rzecz robotników chrześcijan.

Przewodniczący w okręgach obywatele żydzi mają jutro wieczorem (piątek) przedstawić prezesowi Komitetu p. Daujemu dokładny wykaz wszystkich osób, powołanych do akcji ratunkowej w poszczególnych rewirach.

Zamiar wydawania specjalnej instrukcji, prezydium ustanowiło, ażeby przewodniczący obwodów zgłaszali się po pieniądze na zapomogi co środę do kasy głównej; do przewodniczących zaś okręgów zgłaszać się winni przewodniczący rewirów, którzy co czwartek wypłacać będą wsparcia zakwalifikowanym rodzinom robotniczym.

Uchwalono, aby napełnione moneta z ofiar puszek umieszczone w fabrykach, odsyłane były natychmiast do kasy głównej (Piotrkowska 105).

Ponieważ w wielu fabrykach, jak pouczają fakty, do puszek wpława nieznaczna suma ofiar w stosunku 1 kopiejki od zarobionego rubla, uznano za pożądane, ażeby względnie do uzna-

nia przewodniczących okręgów, zamiast puszek, zaprowadzić listy śladek w salach fabrycznych zbieraniem zaś pieniędzy zajmą się majstrowie, którzy wykazy przedstawiać będą przewodniczącym rewirów. Takie listy z dobrym wynikiem zaprowadzono już w fabryce Akc. T-wa I. K. Poznańskiego, gdzie zebrano większe ofiary.

Wobec braku dostatecznego udziału w pracach Komitetu robotników, Komitet postanowił zwrócić się do zarządu stowarzyszenia „Gewerkschaft” i do Resursy rzemieślniczej z prośbą o wydelegowanie do pomocy po kilku robotników do każdego obwodu.

Przyjęto do wiadomości, że należący do związku zawodowego kelnerzy, którzy pracują w większych zakładach restauracyjnych, przy regulowaniu przez gości rachunków, odwołać się będą z prośbą o zaciągnięcie pewnej kwoty na rzecz głodnych robotników.

W tym celu zaprowadzono specjalne bloczki książeczkowe z grzbietami, na których wpisywana będzie zaciągnięta suma i kontrolowana przez prezesa związku p. Gintera.

Stwierdzono, że dotychczas do kasy centralnej Komitetu wpłynęło z ofiar ogółem 33,000 rubli.

Skarbnik p. W. Hordliczka wręczył przewodniczącym obwodów rb. 1929 kop. 60 do wypłacenia dzisiaj zapomogi robotnikom, mianowicie: w I-ym okręgu 808 rub. (370 rodzinom), w II-ym rb. 108 (38 rodzinom), w III-ym rb. 50 kop. 50 (23 rodzinom), w IV-ym rb. 121 k. 50 (30 rodz.), w V-ym rb. 5 kop. 50 (2 rodz.), w VI-ym rb. 20 (6 rodzinom), w VII-ym rb. 19 (8 rodzinom), w VIII-ym rb. 86 kop. 10 (64 rodzinom), w IX-ym rb. 3 (1 rodzinie), w X rb. 703 (400 rodzinom).

Prezydium, zamykając zebranie, poświęciło nacisk, aby przewodniczący rewirów i opiekunowie dokładnie badali na miejscu położenie materialne każdego zgłaszającego się o zapomogi. Zdarzają się bowiem coraz częściej wypadki na duży ze strony różnych jednostek, nie zasługujących na żadną pomoc.

(a)

## Dom Ludowy w Żyrardowie.

Odbyła się w Żyrardowie uroczystość poświęcenia i otwarcia nowowzniesionego domu ludowego imienia ofiarodawcy p. Karola Dietricha.

Uroczystości poświęcenia wobec tłumnie zebranych pracowników fabryki dokonał proboszcz z Żyrardowa, ks. Brzeziński, a chór fabryczny, złożony z 300 osób, odśpiewał „Te Deum”.

Po poświęceniu przemawiali; ks. Brzeziński oraz dyrektor Hussarzewski.

Zarówno wygląd zewnętrzny, jak i urządzenie wewnętrzne domu ludowego przedstawiają się niezwykle okazale, zaś koszty budowy wyniosły z górą 100,000 rubli.

Przy budynku istnieje czytelnia oraz przepyszna sala teatralna, której nie powstydzilyby się nawet większe miasta. Sala ta, przeznaczona na koncerty, odczyty i przedstawienia teatralne, obliczona jest na 1150 miejsc.

Wieczorem odbyło się przedstawienie teatralne, które rozpoczął prolog pióra p. Orłowskiego. Wygłosiła go p. Popowska. Następnie orkiestra fabryczna wykonała szereg utworów, zaś kółko amatorów fabrycznych, pozostające pod reżyserją p. M. Członkowskiego, odegrało „Grube ryby” Bałuckiego.

## Interpelacya

### Koła polskiego w parlamencie niemieckim.

BERLIN, 28 stycznia (wł.)

Wczoraj w parlamencie niemieckim odbyły się obrady nad interpelacyą Koła polskiego w sprawie wyłączenia.

Za stołem rządowym siedzi sekretarz stanu sprawiedliwości Liszko; oświadcza on, że interpelacya, mająca być dzisiaj przedmiotem debaty, jest równoznaczna z interpelacyą wyłączeniową z dnia 20 marca 1908 roku. Stanowisko rządu od tego czasu się nie zmieniło. Ustawa nie sprzeciwia się konstytucji ani ustawom Rzeszy, zresztą sprawa wyłączenia jest tylko wewnętrzną próbą i nie należy do parlamentu, tylko do sejmu. (Głośnie brąwo u konserwatystów i liberałów). Liszko opuszcza salę.

Na wniosek posła Czarlińskiego, poparty przez socjalistów, postępowców, centrowców i polaków, nastąpiło omówienie interpelacyi.

Pierwszy zabrał głos poseł Władysław Seyda, który oświadczył, że ustawa o wyłączeniu podkopuje wszelką wiarę w prawo. Parlament po raz pierwszy w 1908 roku zajmował się wyłączeniem. Stanowisko kanclerza jest ucieczką przed wyrokiem parlamentu. Wyłączenie jest hańbą stulecia; kanclerz Bülow sam uznał wówczas, że ustawa o wyłączeniu jest środkiem ostrym i niezwykłym, ale przyrzekł, że nie będzie nigdy zastosowana.

Mówca zaznacza, że zastosowanie wyłączenia nie odpowiada przepisom samej ustawy: lud nazywa ją grabieżą i kradzieżą. W końcu stawia mówca wniosek, aby uchwalić rządowi wotum nieufności.

Kulminacyjnym punktem debatów była dobrze przygotowana i świetna mowa socjalisty Wendla; zaznacza on, że rząd bardzo sobie tę sprawę ułożył wygodnie, bo przysłał sekretarza stanu i kawałek papieru, a pozatem sam się nie pokazał; w ten sposób zdrwił sobie z całego parlamentu. Następnie ośmieszał on rząd i politykę antypolską, cytując przytem ankietę Sienkiewicza, poczem omawiał zbrodnie pruskie przy rozbiórce Polski i powiedział, że rozbiór jej jest największą nielegalnością jakiej się wogóle świat doczekał. (Prezes przywołuje go do porządku).

Mówca ciągnie dalej, że gdyby mu marszałek nie był przerwał mowy, byłby się dowiedział, że to nie on sam tak twierdzi, lecz sławny baron Stein. (Izba wybucha homerycznym śmiechem).

Następnie mówca oświadcza, że polityka antypolska zrobiła zupełne fiasko, w ręce bowiem polskie przeszło w tym samym czasie 100 tysięcy hektarów ziemi więcej, aniżeli w ręce niemieckie.

W dalszym ciągu mówca omawia sprawę robotników rolnych i zaznacza dalej, że u hakatystów portmonetka jest główną częścią organizmu. Następnie określa sytuację polaków w ten sposób, że można z jego słów wnioskować, iż Polska może odżyć i możemy się doczekać rewizji rozbioru polskiego; porównywa on stosunki polsko-niemieckie z obecnymi na Bałkanach.

Niemcy sami pchają polaków w ręce panslawizmu, a prusacy w szczególności wzmocnili panslawizm swoją polityką.

Dalej przemawia centrowiec Praszma i ubolewa, że doszło do tak smutnych stosunków. Centrowcy żądają, aby polacy byli spokojnymi obywatelami, lecz nie mogą się na to zgodzić, aby polaków wyzuto z ziemi ojczystej, jest to naruszeniem fundamentów społecznych. Oświadcza on dalej, że będą głosować za wnioskiem polaków.

Następny mówca, konserwatysta Karner Zeiesewitz, zaznacza, że konstytucya nie jest naruszona, ani też ustawa rzeszy, zresztą sprawa wyłączeniowa jest czysto pruską sprawą, a państwo ma prawo stosować wyłączenie. Konserwatyści będą głosowali przeciwko wnioskowi polaków.

Na wniosek Siega odroczone głosowanie do dziś.

Następnym mówcą był Pachnik, wolnomyślny, który ubolewa nad skutkiem polityki pruskiej i powiada, że antypolska polityka rządu jest nierozsądną i niesłuszną; z tą polityką nie sympatyzujemy, ponieważ zaostrza ona przeciwieństwa narodowe i tylko popiera przez to interes socjal-demokratów, jedynie polityka szkolna oraz inna administracya mogą wzmocnić niemiecką na kresach wschodnich.

Postępowcy wstrzymują się od głosowania. Poseł Mertin zaznacza, że wolnokonserwatyści są przeciwko wnioskowi i że państwo ma prawo dla własnej obrony stosować wszelkie środki. Oddaje on słusność rządowi.

Dalej mówi poseł Morawski.

Ś. † P.

## KAZIMIERZ LASKOWSKI

(Ei).

Wczoraj o godzinie 1-ej min. 20 po południu zmarł nagle w Warszawie poeta niemałej miary, piszący z niezwykłym dowcipem, lub satyrą, a przedewszystkiem trafiający w ton szczerzy chłopskiej duszy—Kazimierz Laskowski (Ei), który swemi utworami „Na przyźbie”, najpierw drukowanymi w „Kuryerze Warszawskim” a następnie w „Gońcu Warszawskim”, zyskał sobie olbrzymią popularność.

Nietak dawno jeszcze poeta śpiewał:

Zaduma... mrok... szarota życia...  
I tęsknych wspomnień mgła...  
Jedynie błyszczy się z ukrycia  
Niekiedy jakaś łza!  
Ta jedna czasem coś rozpali  
Gromnicznym światłem świec,  
A zresztą zbliżka czy z oddali  
Dokoła... nic i nic!

I nikłby nawet nie przypuszczał, że taki rzewny wierszyk wyjdzie z pod pióra poety, który przeważnie pisuje w ton ludowych krakowiaków, mazurów lub kujawiaków:

Wesele jedzie—matusiu!  
Wesele jedzie...  
Już się swatki rozśpiewały,  
Maryś w strojnik przyodziały,  
Kobietą będzie—Janową!  
Kobietą będzie...

Wesele jedzie—matusiu!  
Wesele jedzie...  
Grają skrzypki kieby grzys!  
Na odjeźdnie dla Marysi,  
Drużba na przedzie—pod „palmą”!  
Drużba na przedzie...

Wesele jedzie—matusiu!  
Wesele jedzie...  
Dudnią wozy, mkną konisłe,  
Już Jasinio przy Marysie,  
Do ślubu wiedzie—jak swoją,  
Do ślubu wiedzie...

Drużyna leci—matusiu!  
Drużyna leci...  
Chociaż ciągiem grają, nuca—  
Czemuż ci się oczy smućą?  
Czemu łza świeci perlista?  
Czemu łza świeci?

Drużyna leci—matusiu!  
Drużyna leci...  
U Marysie pęk ruciany,  
U Jasinia pas kowany—

Masz dwoje dzieci za jedno!  
Masz dwoje dzieci...

Drużyna leci—matusiu!  
Drużyna leci...  
Spójrz na córus, na kochanie,  
Toć w małżeńskim świętym stanie  
Kłosem z pod kwieci—wystrelil  
Kłosem z pod kwieci...

Wesele jedzie—matusiu!  
Wesele jedzie...  
Kiej na jarmark sznur furmanek,  
Sobie Maryś, sobie Janek,  
Drużki na przedzie—z drużbami!  
Drużki na przedzie...

Drużyna leci—matusiu!  
Drużyna leci...  
Jeno miga wśród gościńca,  
Jakbyś kwiaty rozsuł z wieńca,  
Jak zorza świeci—błyszcząca,  
Jak zorza świeci...

Kazimierz Laskowski urodził się we wsi Tokarnia w pow. jędrzejewskim, w 1861 r., z ojca Tomasza, właściciela dóbr ziemskich i Walerji z Rakowskich.

Po skończeniu szkół średnich w Krakowie i wyższych studyów w Niemczech, osiadł we wsi Podhaje, w Jędrzejewskim i korespondencyami oraz ulotnemi wierszami humorystycznymi, od 1884 r. rozpoczął swą działalność literacką. Działalności tej oddał się całkowicie po przeniesieniu się do Warszawy w 1892 r., gdzie wstąpił do redakcyi „Słowa”. Zasiłał potem piórem swoim cały szereg pism codziennych i tygodniowych.

Pisywał pod różnemi pseudonimami, ale najczęściej popularności zyskał wszystkim znany „Ei”.

Z utworów powieściowych przypomnieć tu wypada opowiadanie „Wieś” (1901 r.), „W ojców ślady” (1901 r.), „Zrosli z ziemią” (1901 r.), „Parcelacya”, „Licytanci”, „Chłopska dola”, „Zużyty”, „Kulturregger”, „Na giełdzie cnoty”, „Dla zabicia czasu”, „Kosztowni dobrodzieje”, „Dygnitarze wioskowi”, „Z powrotem” i w. in.

Tryptyk wierszem p. t. „Pogrzeb” (utwór sceniczny) powstał pod wrażeniem „Wesela” Wyspiańskiego.

W niewielkich tomikach wydawał też swoje utwory poetyczne, a więc: „Wiersze i śpiewki” (serya I i II), „Z chłopskiej piersi” (serye I, II, III, IV, V), „Bańki mydlane”, „Z pod serca”, „Z majowych dni”, „Melodya”, „Pozwól mi mówić”.

W ostatnich latach ogłosił wydanie dzieł własnych, ale wszystkich swoich utworów w niem nie pomieścić.

Pisywał też artykuły polityczne, które jednakże nie wywierały tego wrażenia, jak te, co robiły jego „Przyśpiewki”, lub na „Przyźbie”:

Z tej bałkańskiej polityki  
I wojennych ech,  
Którą raczą nas dzienniki  
Od miesięcy trzech,  
Snać mózgowe już komórki  
Mnóstwo mają szczerb...  
Nocą śnią się Greey, Turki,  
Czarnogórzec, Serb,  
Twarz Rumuna lub Bułgara...  
Lecz gdy błysnie świt—  
Zaraz znika senna mara  
I zostaje... Żyd!

Niezmierną też popularnością cieszyła się jego antologia poetów polskich w żargonie, pełna humoru i dowcipu.

Poeta był człowiekiem, który szczerością, serdecznym ciepłem, gorącym patryotyzmem i niepodrabianą, rdzenną „polskością” swych utworów, wysunął się prawie na czoło wszystkich naszych pieśniarzy współczesnych różnej miary talentu.

Niejeden z nich góruje talentem nad zmarłym, ale żadnego niema, w którego utworach wybuchałaby z pod pióra tak żywiołową jak u Laskowskiego siłą miłość zagonu ojczystego, miłość wszystkiego, co nasze, polskie, któryby tak, jak on czuł każde drgnienie serca narodu, i natychmiast znaleźć umiał dla drgnień tych wyraz właściwy i trafne, prosto do serca trafiające współrodaków ujęcie.

W ostatnich trzech latach rozpoczął wydawnictwo „Wieś”, później „Wieś i Dwór”, które



bardzo starannie prowadził, zdobył licznymi ry-sunkami.

Był to człowiek dużej pracy, poeta niezmiernie płodny i pomysłowy, a nad wyraz oryginalny. To też literatura nasza poniosła niecodzienną stratę.

Zal człowieka, który umiera w 52 roku, cóż dopiero mówić, jeżeli ubywa społeczeństwu taka jednostka, której trzeźwy głos, (jak np. „List Jankiela“) nieraz zaważył na szali społecznej i rozwiązał kwestyę prościej, niż całe szeregi artykułów.

## Władysław Betza.

(Wspomnienie pozgonne).

Wczoraj we Lwowie zmarł znany i zasłużony literat s. p. Władysław Betza.

Urodzony w r. 1847 w Warszawie z ojca Józefa, chemika, i matki Bogumiły z Ostrowskich, uczęszczał do szkół w Warszawie, a następnie ukończył szkołę junkierską w Kazaniu. Uwolniwszy się z wojska, wyjechał zagranicę, bawił w Krakowie, gdzie był lektorem Wincen-tego Pola, następnie udał się do Paryża, skąd po kilku latach powrócił do kraju i założył w Poznaniu w r. 1869 do spółki z Callierem, Kan-teckim i Ordonem „Tygodnik Wielkopolski“.

W następnym roku zapoczątkował założenie stałej sceny polskiej w Poznaniu i zbierał na ten cel fundusze. Teatr polski został zorganizowany, lecz rząd pruski uznał Betzę za niebezpiecznego i wydał go z kraju.

W r. 1872 osiadł we Lwowie, gdzie rozpoczął ożywioną działalność literacką. W r. 1882 został skryporem, a w parę lat później sekretarzem „Ossolineum“, gdzie piastował również stanowisko kierownika zarządu wydawnictwa książek szkolnych. Był inicjatorem i założycielem „Koła literacko-artystycznego“ we Lwowie oraz „Towarzystwa literackiego im. Adama Mickiewicza“.

Najwydatniej jednak zaznaczył W. Betza swą działalność na niwie piśmiennictwa dla dzieci. W tym zakresie napisał wiele książek, mających trwałą wartość w literaturze. Wydał również „Album pamiątkowe Mickiewicza“, „Antologię poetów polskich i obcych“, „Ksiągę aforyzmów“, „Kobieta w poezji polskiej“, „Sobieskiego w poezji polskiej“ i w. innych.

Był człowiekiem ogólnie szanowanym ze względu na swoje zalety serca i duszy.

Pogrzeb zmarłego pety i publicyści odbędzie się w piątek.

Pierwszy złożył kondolencję rodzinie zmarłego kurator zakładu im. Ossolińskich, ks. Lubomirski.

### KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Dobrogniewa. Jutro Spitogniewa.

TEATR POLSKI (Cegielniana nr. 63). Dziś „Wiek miłości“ Piotra Wolffa. (Premiera). Początek o g. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Mezallians“ B. Shawa. Początek o g. 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY A. Mielewskiego (Konstantynowska nr. 10). Dziś i jutro „Pani Walewska“ W. Gąsiorowskiego. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

ZEBRANIE. Dziś posiedz. sekcji pedagogicznej przy Stow. naucz. chrz. (Konstantynowska 5).

— Jutro posiedz. Zarządu Stow. pracujących w przemyśle i handlu, o godz. pół do 9 wieczorem.

ZŁ STRAŻY. Dziś o godz. pół do 8 wieczorem ćwiczenia sygnałowe II oddziału łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym III oddziału.

CZYT. i BIBLIOTEKA TOW. KULTURY POLSK. czynna codziennie od godz. 6 do 9 wiecz.; w niedziele i święta od godz. 3 do 6 po poł.

CZYTELNIA PISM TOW. „WIEDZA“ (Piotrkowska 103) otwarta od godz. 6 po poł. do 10 wieczorem, a w niedziele i święta od godz. 10 r. do 10 w.

BIBLIOTEKA STEBELSKICH (Mikołajewska 59) otwarta codziennie od g. 6 — 8 wiecz.; w niedziele i święta od 1—3 po poł.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz. w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

## KRONIKA.

(z) **Falszywa pogłoska.** Niektóre pisma łódzkie, a w ślad za niemi warszawskie, podały przed kilku dniami wiadomość, jakoby gubernator piotrkowski, szambelan Jaczewski, miał być wkrótce mianowany kierownikiem jednego z departamentów w ministerium spraw wewnętrznych, jego zaś miejsce miał zająć gubernator łomżyński.

Jak się obecnie z wiarogodnego źródła dowiadujemy, wiadomość ta jest z gruntu fałszywa. Powstała ona prawdopodobnie na tem tle, że Szambelan Jaczewski wkrótce udaje się na pewien czas do Petersburga, lecz nie w celu objęcia tam nowych obowiązków, ale dla wzięcia udziału w uroczystościach 300-go jubileuszu panowania Domu Romanowych.

(x) **Ze szkół.** Według doniesień pism rosyjskich minister oświaty rozesłał do wszystkich zakładów naukowych okólnik, iż uczniowie wydaleny ze szkoły bez prawa wstępowania do innych zakładów naukowych, nie mogą składać egzaminów, jako eksterni.

(Nadesł.) **Szkarlatyna** od kilku tygodni sroży się w Łodzi coraz groźniej.

Już druga szkoła zmuszona została przerwać lekcye z przyczyny licznych zakażeń a nawet zejść śmiertelnych. To też nie od rzeczy będzie ostrzedz kogo należy przed urządzaniem w tym czasie wieczorków i widowisk dla młodzieży szkolnej. Takie skupianie młodzieży i dzieci w czasie epidemii jest niebezpiecznym, gdyż tą drogą najłatwiej szerzą się wypadki zarażenia.

(z) **Z fabryk.** Administracja fabryki S. Boraksa przy ul. Jakóba nr. 14, zawiadomiła policję, że fabryka w dniu 27 b. m. zostanie zamknięta. Z dniem tym upływa także dwutygodniowy termin wypowiedzenia pracy robotnikom.

Administracja fabryki Ch. Maso przy ul. Cegielnianej nr. 68 z powodu zastoju w przemyśle wymówiła pracę 15 robotnikom.

(x) **Wieczór Maryański.** W nadchodzącą niedzielę dnia 2 lutego r. b. w Domu ludowym, Stowarzyszenia robotników chrześcijańskich przy ul. Przejazd nr. 34 odbędzie się „Wieczór Maryański“. Początek o godz. 7 wieczorem.

(x) **Ruch chorych** w szpitalu miejskim dla chorób zakaźnych i gorączkowych w tygodniu ubiegłym był następujący:

W dniu 20 b. m. było chorych na ospę — 13, w tygodniu sprawozdawczym przybyło — 4, wypisało się — 4, zmarło — 3, pozostało na kuracji w dniu 27 b. m. — 10.

Na szkarlatynę było chorych — 13, przybyło — 1, wypisało się — 2, pozostało na kuracji — 12.

Na różę był chory — 1, przybyło — 1, wypisało się — 1, pozostało na kuracji — 1.

Ogółem dnia 20 b. m. było chorych — 27, przybyło w tygodniu sprawozdawczym — 6, wypisało się — 7, zmarło — 3, pozostało na kuracji w dniu 27 b. m. chorych — 23.

(x) **Wieczornica dla młodzieży.** Towarzystwo zwolenników rozwoju fizycznego zapowiada na sobotę nadchodzącą dnia 1 lutego „Wieczornicę dla młodzieży“, która odbędzie się w lokalu towarzystwa przy ulicy Nawrot nr. 23.

Po bardzo urozmaiconym programie, rozpoczętym o godz. pół do 9 wiecz., rozpoczyna się tańce, a że uczestniczyć w nich będzie młodzież pełna życia i werwy, niewątpliwie zatem będzie to jedna z licznych zabaw sobotnich, kończących krótki tegoroczny karnawał najbardziej ożywiona.

(x) **Wieczornica.** Chór prymaryjny przy kościele św. Józefa urządza w sobotę 1-go lutego w sali Angielskiej przy ulicy Wólczańskiej nr. 5 wieczornicę dla członków, ich rodzin i wprowadzonych gości.

(x) **Reduta aktorska** będzie niewątpliwie najsympatyczniejszą zabawą, jaka kiedykolwiek odbyła się w Łodzi.

Dekoracyą sali zajął się p. Butrymowicz, artysta malarz, który specjalnie w tym celu przybył już z Warszawy. Mnóstwo firm ofiarowało bezinteresownie swoją pomoc. Odbywają się próby z kabaretu. Wogóle wre gorączkowe

przygotowanie do wspaniałego przyjęcia publiczności przez artystów teatru polskiego. Przy stoliku z niewielką liczbą pozostałych biletów w cukierni Roszkowskiego zasiądą jutro p.p. Smochowska i Bachnerówna w asyście p.p. Orlińskiego i Wiślańskiego.

(x) **Godne naśladowania.** P. Kazimierz Różański, właściciel teatru kinematograficznego „Moderne“, mieszczącego się w „Grand-hotelu“ przy ul. Krótkiej nr. 1, przeznaczył przez przeciąg 1 tygodnia, począwszy od soboty 25 b. m. z dochodu netto 15 proc. na robotników pozabawionych pracy.

Czyżby i inni właściciele kinematografów, które w mieście naszym takim cieszą się powodzeniem, nie zechcieli pójść za przykładem p. Różańskiego?

(x) **Z Tow. krajoznawczego.** Ponieważ wyznaczone na 26 b. m. ogólne zebranie członków Towarzystwa krajoznawczego nie doszło do skutku, następnego zebranie odbędzie się w nadchodzącą niedzielę d. 2 lutego o godz. 4-jej po poł. w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej nr. 91.

(x) **Z Tow. zwolenników sportu.** W sobotę d. 1 lutego w lokalu Towarzystwa przy ul. Piotrkowskiej nr. 108, odbędzie się ostatnia w tym karnawale zabawa taneczna dla członków Tow., ich rodzin oraz wprowadzonych gości.

Zabawa zapowiada się bardzo dobrze.

(z) **Zebranie czeladzi siodlarsko-rymarskich** odbędzie się w niedzielę 2 lutego b. r. o godz. 3 po poł. w lokalu przy ulicy Benedykta nr. 26.

(a) **Z Tow. pożyczkowo-oszczędnościowych.** Zarządy Towarzystw pożyczkowo-oszczędnościowych otrzymały od komitetu do spraw drobnego kredytu okólnik, w którym podano szereg wskazań, jakie stosowane być winny przy sporządzaniu bilansów za rok 1912.

(a) **Z kamery dezynfekcyjnej.** Sprawozdanie z działalności kamery dezynfekcyjnej od dnia 14 grudnia do 14 stycznia r. b. wykazuje, że sanitaryzacje miejsc zdezynfekowali 24 lokali (60 pokoi) po chorobach zakaźnych, mianowicie po szkarlatynie 13, po ospie 6, po tyfusie 5, o ogólnej objętości 5094 metrów sześciennych.

Włącznie z dokonaniem od dnia 14 stycznia 1912 r. ogółem 413 lokali (850 pokoi); prócz tego w samej kamerze zdezynfekowano 540 sztuk bielizny i pościeli (wagi 418 funtów) na mieście zdezynfekowano 8400 sztuk. Włącznie zaś z dokonaniem przed tym terminem ogółem 109,400 sztuk.

Wezwań na dezynfekcję było 32, w tem od lekarzy miejskich 16, od szpitali 5, od obywateli 3—dokonanych. Niedozwolono 5, odłożono do wyzdrowienia 3.

(x) **Z żeglugi.** Wzmiankę zrobioną w naszym piśmie o zakładaniu przez p. Adama Czarnomskiego, Towarzystwa akcyjnego żeglugi i handlu należy uzupełnić wyjaśnieniem, że nie będzie to nowa firma, lecz zamiana istniejącego już od dwóch lat firmowo-komandytowego przedsiębiorstwa żeglugowego na Wiśle pod firmą „Krater“, którego cztery największe na Wiśle statki towarowo-pasażerskie, wybudowane w własnych warsztatach w Włocławku z zastosowaniem wszelkich udoskonaleń, kursowały po Wiśle w ciągu 1912 roku z wielkim powodzeniem.

Do firmy „Krater“ należy także znany warszawskiej publiczności z sympatycznych wycieczek po Wiśle wspaniały statek spacerowy „Hetman“, którego doskonała budowa i wykwinne wykończenie czyni zaszczyt polskiemu przemysłowi.

Rzeczono przedsiębiorstwo w nowej organizacji, natychmiast po spłynięciu lodów na Wiśle, rozpocznie towarowo-osobową i spacerową żeglugę.

(a) **Zatwierdzony plan.** Rząd gubernialny piotrkowski zatwierdził plan na budowę pomieszczenia na portywnię, na terytorium szpitala akc. Tow. I. K. Poznańskiego, przy ul. DREW-nowskiej nr. 5.

(g) **Otwarcie nowego sklepu z wędlinami.** P. Jan Kijak, właściciel masarni przy ulicy Włodzkiej, zachęcony ogromnym powodzeniem, jakim cieszyły się wyroby jego na wystawie rzemieślniczo-przemysłowej, za których zdrowe i smaczne przyrządzenie odznaczony został najwyższą nagrodą — wielkim medalem złotym, —

otworzył w dniu dzisiejszym, przeznaczając równocześnie 25% z targu dziennego na wpisy dla niezamożnych uczniów Szkoły handlowej kupiectwa łódzkiego, nowy sklep przy ul. Piotrkowskiej nr. 71.

Właściciel nie poprzestał jednak tylko na otwarciu sklepu, ale połączył go z dwoma pokojkami, w których przez cały dzień aż do godz. 12 w nocy spożywać będzie można parówki i serdelki, gotowane w oczach publiczności na gazie lub w wodzie.

Nowość tę mieszkańcy nasi, a w szczególności urzędnicy i pracownicy okolicznych firm powitają niewątpliwie z niemałym zadowoleniem, mieć będą bowiem sposobność zjedzenia taniego drugiego śniadania przy szklance herbaty, która na żądanie każdej chwili będzie podawana.

Nowy lokal, urządony jest bardzo gustownie, a nawet z przepychem. Roboty stolarskie wykonał bardzo starannie i efektywnie znany zakład stolarski W. Pawlińskiego i S-ki (Widzewska 86).

Poświęcenia nowego lokalu dokonał wczoraj—życząc właścicielowi powodzenia—ks. prałat Tymieniecki w asystencji ks. Machnikowskiego, wikaryusza parafii św. Krzyża.

W czasie śniadania, jakim następnie przyjmował gościnny gospodarz gości i reprezentantów prasy, na wniosek p. Wład. Fleisnera, reprezentanta firmy „Pomery“, zebrano 35 rb. na wpisy dla niezamożnych uczniów Szkoły handlowej Kupiectwa łódzkiego.

(a) „Konsum“. W dniu wczorajszym zarząd Stowarzyszenia spożywczego przy Tow. akc. „Heinzel i Kunitzer“ w Widzewie wypłacił 7% rabatu w sumie 8,000 rb. od wybranych w ciągu roku 1912 towarów przez różne korzystające z usług sklepu osoby, przeważnie robotników. Zwrócić należy przytem uwagę, że ceny wybranych towarów obliczone były jaknajwyższe.

(x) **Nieszczęśliwy.** Miłosierdziu publicznemu gorąco polecamy nieszczęśliwego, nocującego w Przytułku noclegowym. Jest to były rządca dóbr, Damazy Moczulski, wskutek choroby i lat podeszłych pozbawiony możliwości zapracowania na utrzymanie, a nie ma się kto nim zająć, albowiem nie ma już rodziny.

(a) **Wybory rabina.** W sprawie nowych wyborów rabina w Łodzi p. gubernator piotrkowski wydał rozporządzenie magistratowi, aby opracował nowy regulamin wyborów, które odbędą się w marcu. Obecnie przedstawiciele obu partij popierających kandydaturę rabina kaliskiego i radomskiego, prowadzą już gorącą agitację.

(a) **Szkoły żydowskie.** Gmina żydowska przesłała do zatwierdzenia budżet utrzymania szkół elementarnych w roku 1913, w których etaty nauczycieli zostały powiększone w myśl zapadłej uchwały na zebraniu połączonych komisji, pod przewodnictwem naczelnika dyrekcji naukowej, p. Bielajewa.

(a) **Kara administracyjna.** Gubernator piotrkowski skazał mieszkańca gminy Zeromin, Franciszka Bogusłaka, za nielegalne utrzymywanie broni na 50 rb. kary.

(z) **Straszny wypadek** zdarzył się wczoraj w fabryce Bennicha, przy ul. Łąkowej nr. 11. Gdy 17-letni robotnik, Stanisław Teslik, chciał założyć pas transmisyjny na walec; nagle porwał go pas i rzucił o powagę z taką siłą, że nieszczęśliwy zginął na miejscu.

(z) **Usiłowane zgwałcenie.** Onegdaj w korytarzu domu przy ul. Piotrkowskiej nr. 28 napadł na 11-letnią Fr. F. 14-letni żydek E. H. i usiłował ją zgwałcić. Na krzyk dziewczynki nadbiegli domownicy, przytrzymali obciążonego chłopczyka i oddali w ręce policji.

(h) **Z sądu okręgowego.** Drugi wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego na kadencji w Łodzi rozważać będzie następujące sprawy: Dziś, 29 b. m.: Prądzińskiego, oskarżonego o nieprzestrzeżenie przepisów budowlanych Szyi Berlinera, oskarżonego o sfalszowanie podpisu na wektlu; Józefa Rajsteina, oskarżonego o napad bandycki; Józefa Reszkego, oskarżonego o zabójstwo; Zygmunta Kulczyńskiego, oskarżonego o napad bandycki i Gustawa Furnielewa, oskarżonego o niezastosowanie przepisów budowlanych.

— W dniu 30 b. m. Michała Zarzewskiego, oskarżonego o niedozór w fabryce; Reinholda Wagnera, oskarżonego o nieprzestrzeżenie przepisów budowlanych; Bolesława Marczewskiego, oskarżonego o zabójstwo; Tomasza Owczarka, oskarżonego o kradzież; Maryana Kowalskiego, oskarżonego o roztrwonienie towaru i Herszla Finkensteina, oskarżonego o kradzież.

— W dniu 31 b. m.: Antoniego Linasa, oskarżonego o napad; Jana Olczyka, oskarżonego o napad; Stanisława Klimaszewskiego, oskarżonego o używanie fałszywych wag; Antoniego Centa, oskarżonego o podstępne bankructwo i Hermana Jostkowicza, oskarżonego o używanie fałszywych wag.

— W dniu 1 lutego: Stanisława Gutzowskiego, oskarżonego o kradzież; Zofii Kochańskiej, oskarżonej o otwarcie szkoły bez pozwolenia; Wojciecha Blisa, oskarżonego o roztrwonienie 5,500 rb.; Ludwika Borowskiego i innych, oskarżonych o kradzież; Wacława Gracza, oskarżonego o zabójstwo i Józefa Malolepszego, oskarżonego o zabójstwo.

(p) **Z głodu i zimna** zemdlął wczoraj na Nowym Rynku nieznamy mężczyzna, lat około 45. Ponieważ lekarz Pogotowia mimo starań, nie mógł przywrócić mu przytomności, przewiózł go do szpitala Ponańskich.

— W stanie zemdlonym z tejże samej przyczyny i to z odmrożonymi uszami znaleziono wczoraj na ul. Zachodniej nr. 24 l. J., 42-letniego robotnika fabrycznego, pozostającego bez zajęcia. Pomocy udzielił mu lekarz Pogotowia.

(p) **Nieszczęśliwy wypadek.** W domu przy szosie Karolewskiej nr. 32 spadła wczoraj ze schodów 54-letnia żona robotnika, Anna Pasznik, tak nieszczęśliwie, że złamała prawą rękę. Doraźnej pomocy udzielił jej lekarz Pogotowia.

(z) **Drokiwy ogień.** Wczoraj, o godz. 4 po poł. wskutek wadliwej budowy komina zapaliła się w domu przy ul. Pańskiej nr. 18 belka. Ogień ugasił i oddział straży pożarnej. Szkoda nieznaczna.

\*

(a) **O zamknięcie ochronek.** Władze powiatu łódzkiego rozesłały do wójtów gmin i prezydenta m. Zgierza okólnik, nakazujący natychmiastowe zamknięcie ochronek dziennych dla dzieci, założonych w powiecie przez Związek katolicki. Wspomniane ochronki założone były przez Związek katolicki, mimo że w ustawie Związku nie ma odpowiedniego paragrafu, zezwalającego na ich otwieranie.

Centralny Komitet Związku zwrócił się do ministerjum spraw wewnętrznych z prośbą o uzupełnienie statutu w tym kierunku. Otrzymał jednak odpowiedź odmowną, która wywołała powyższe rozporządzenie.

(a) **Zo zgierskiego Tow. gimn. „Bieg“.** Ogólne roczne zebranie członków Tow. gimnastycznego „Bieg“ w Zgierzu, które nie odbyło się w pierwszym terminie, naznaczone zostało na 9 lutego r. b.

(a) **Z „Lutni“ zgierskiej.** W poniedziałek przyszły Tow. śpiewacze „Lutnia“ w Zgierzu urządza „Herbatę z tańcami“ dla członków i gości wprowadzonych.

(a) **Z Tuszyńska.** W parafii Tuszyń wybrano na bieżące trzechletnie nowe dozór kościelny, w skład którego weszli pp.: Stanisław Potasiak, Adam Furmanek i Michał Grabski. Skład tego dozoru został w tych dniach przez gubernatora zatwierdzony.

## S Z T U K A.

(x) **Teatr popularny.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś we czwartek i jutro w piątek „Pani Walewska“ sztuka w 5 aktach Gąsiorowskiego (ceny zwyczajne) z występem gościnnym J. Popławskiego, artyście teatru krakowskiego.

W sobotę po poł. po cenach najniższych „Potęga ciemnoty“.

Najbliższą nowością, która się ukaże w sobotę wieczorem, będzie doskonały wodewil ze śpiewami i tańcami p. t. „Zonaty kawaler“ — Buchbindera z muzyką Kratzera.

Treść sztuki rozgrywa się pomiędzy małżonkami, którzy pod pretekstem choroby, przyjeżdżają do Karlsbadu gwoli zabawy i miłosnych awanturek. Muzyka lekka, składająca się z piosenek i kupletów aktualnych, zajmuje i rozwesela nawet najwięcej zgorzkniałych mizantropów.

(x) **Teatr polski (Cegielniana 63).** Kancelarya teatralna komunikuje nam:

Dziś po raz pierwszy ujrzy światło kinkietów znakomita czteroaktowa sztuka Piotra Wolfa p. t. „Wiek miłości“.

Dyrekcya i reżyserya dołożyły wszelkich starań, aby piękna, pełna subtelnego humoru i sentymentu zarazem sztuka ta doznała tego samego przyjęcia i zdobyła tak długotrwałe powodzenie, jakim cieszy się na wszystkich większych scenach.

Obsada ról pierwszorzędnymi siłami, śród których p. Stefania Gromnicka odtworzy jedną z głównych postaci, wystawa, którą zawsze ceni teatr polski, wspaniałe toalety artystek do-

dadzą więcej jeszcze uroku dzisiejszej premierze. Jutro po cenach popularnych sztuka Bahra „Dzieci“.

W sobotę o godz. 4 po cenach najniższych „Dobrze skrojony frak“; wiecz. o 8 min 15 po raz drugi „Wiek miłości“.

W niedzielę o godz. pół do 4 po południu „Cyganerya warszawska“, o 8 min. 15 po raz trzeci „Wiek miłości“.

(x) **Koncert-raut.** Tow. muzyczne im. Szopena urządza w nadchodzącą niedzielę, dn. 2 lutego o godz. 6 wiecz. w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej nr. 108—raut-koncert. Program wypelni śpiew solowy, deklamacya, gra na skrzypcach, orkiestra symfoniczna i chóry towarzystwa.

Po wyczerpaniu programu odbędzie się ostatnia w b. karnawale zabawa taneczna.

Zapewniony współudział wybitnej solistki, p. Maryi Findeisen (utwory Chopina i Liszta), p. Lidii Lewensteinówny, która wykona kilka pieśni Chopina, Karłowicza, Paderewskiego i utwory Pucciniego—dyrektora artystycznego teatru polskiego, p. A. Bednarczyka, wreszcie zawsze z żywym zajęciem słuchanej dzielnej orkiestry symfonicznej T-wa, każe wróżyć, że koncert-raut dozna pełnego powodzenia.

## TELEGRAMY.

PETERSBURG, 29 stycznia (wł.) Obowiązki wiceministra spraw wewnętrznych po Charuzinie czasowo pełni członek rady ministrów Moleryus.

PETERSBURG, 29 stycznia (wł.) Zakończono zostały posiedzenia komisji chełmskiej w sprawie najrychlejszego odłączenia Chełmszczyzny.

Komisya postanowiła prosić o polepszenie bytu ekonomicznego rosyjan chełmskich, ulepszenie komunikacji, założenie szkół miejskich i wiejskich w celu wychowania w nich inteligencji rosyjskiej.

PETERSBURG, 29 stycznia (wł.) Rada bankierów zwróciła się do prezesa ministrów, Kokowcowa, z prośbą o wyjaśnienie w sprawie obecnej sytuacji politycznej. Prezes ministrów uspokajał bankierów, zapewniając, iż pokój będzie zawarty w tych dniach. Takie samo oświadczenie uczynił Kokowcow wczoraj na zebraniu u hr. Witte.

PETERSBURG, 29 stycznia (wł.) Komisya Rady państwa rozpatrywała punkt dotyczący wyborów w projekcie ustawy miejskiej w Królestwie Polskim.

Członkowie prawicowi komisji w celu zmniejszenia liczby radnych polaków a powiększenia liczby rosyjan zaproponowali, aby podwoić cenzus majątkowy dla Warszawy, Łodzi, Lublina i Sosnowca. Projekt ten przecież większością głosów upadł.

Wobec tego Stizjnski zaproponował, aby w miastach miał prawo wyborcze każdy rosyjanin, opłacający jakikolwiek podatek. Ale i ten projekt komisya odrzuciła.

PETERSBURG, 29 stycznia (P.) Rada państwa pod przewodnictwem Alkimoła przyjęła projekt prawa co do zmiany obowiązujących obecnie przepisów o miarach i wagach z poprawką Gerzela do art. 44, że bezpośredni nadzór nad miarami i wagami w powiatach powinny spełniać izby probierzce i policya powiatowa, a nie instytucje ziemskie, jak tego chciała Duma. Projekt ten postanowiono zwrócić do Dumy do powtórnego rozpatrzenia.

Pod przewodnictwem Gołubiewa przyjęto w całości zbiór artykułów prawa o długotrwałości pracy w zakładach handlowych, kantorach i składach. Projekt tego prawa skutkiem zmian postanowiono również skierować do Dumy.

Następne posiedzenie wyznaczono na 5 lutego. Na porządku dziennym będzie projekt prawa o dopuszczeniu kobiet do adwokatury.

PETERSBURG, 29 stycznia (P.) Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszemu Panu mieli szczęście przedstawić się gubernatorowie siedlecki i lubelski.

PETERSBURG, 29 stycznia (P.) Urzędownie zaprzeczono pogłoskom o zamierzonym mianowaniu generała Kurłowa generał-gubernatorem jednej z dzielnic kresowych.

PETERSBURG, 29 stycznia (P.) Kancelarya



Synodu donosi, że zamieszczona w „Now. Wremieni” z d. 29 stycznia wiadomość o zamierzonym jakoby przywróceniu patriarchy z okazji 300-letniego jubileuszu panującego Domu Romanowów i o przewidzianym w d. 6 marca urzędowym ogłoszeniu o tym fakcie — pozbawiona jest wszelkiej podstawy.

LWÓW, 29 stycznia (P.) Urzędownie zaprzeczono pogłoskom, że w połowie lutego w Galicji odbędą się wielkie manewry z udziałem następcy tronu Franciszka-Ferdynanda.

WIEN, 29 stycznia (wł.) Przywódca kadetów Milukow, wracając z podróży z Bałkan przez Wiedeń udzielił informacji korespondentowi „Neue Fr. Presse”. Zaznacza, że wojna bałkańska jest nieunikniona, jeżeli kwestya Adryanopola nie będzie w myśl Bułgaryi załatwiona; Bułgaria poniosła zbyt wielkie ofiary, ażeby zrezygnować z żądań co do Adryanopola. Zgoda i jedność mocarstw europejskich może tylko zapobiec tej wojnie. Nieprawdą jest, że Rosya chce przedsięwziąć na własną rękę akcyę demonstacyjną.

LWÓW, 28 stycznia (wł.) Dziś rano zmarł tutaj Władysław Betza. Pogrzeb odbędzie się w piątek.

KONSTANTYNOPOL, 29 stycznia (wł.) Tekst odpowiedzi na notę mocarstw przetłumaczono na język francuski. W odpowiedzi tej Turcyja podtrzymuje wszystkie usępsstwa, dane przez pełnomocników tureckich na konferencji, odbytej 3 stycznia.

LONDYN, 29 stycznia (wł.) Dziś po południu delegat serbski Nowakowicz wręczył w imieniu delegatów państw bałkańskich notę, zredagowaną wczoraj rano, ambasadorowi tureckiemu Res'id-paszy, zwiastującą, że delegaci państw bałkańskich zrywają rokowania pokojowe.

BUKARESZT, 29 stycznia (wł.) Położenie jest tutaj wciąż wciąż poważne, jednak nie tak bardzo naprężone, aby nie mogło przyjść do porozumienia. Bułgaria skłonna jest do dalszych ustępstw.

LONDYN, 29 stycznia (wł.) Korespondent „Delumai”, miał rozmowę z wielkim wazirem Machmud-Szeffet paszą, który opowiedział o swoim programie rządów. Między innymi powiedział, że młodoturcy sami są winni, że mało mają przyjaciół; obiecywali dużo, a mało dookoła; obecnie jednakże zaborą się do pracy, zaprowadzą ład i porządek i postarają się o dobrobyt ludu oraz zaprowadzą lepszą administracyę.

LONDYN, 29 stycznia (P.) Nota delegatów związkowych doręczona Res'idowi-paszy brzmi: „Delegaci związkowi po zawieszeniu konferencji trzy tygodnie napróżno oczekiwali odpowiedzi od pełnomocników tureckich na ostatnią propozycyę.

Niedawne wydarzenia w Konstantynopolu widocznie usunęły wszelką nadzieję na zawarcie pokoju, wobec czego związkowcy, ku szczeremu swemu żalowi, zmuszeni są ogłosić rokowania za zerwane”.

LONDYN, 29 stycznia (P.) Na naradzie ambasadorów omawiano w dalszym ciągu sprawę granic Albanii i sytuacyę finansową dzielnicy, przechodzących na własność związkowców.

TOKIO, 29 stycznia (P.) Dnia 24 lutego przypada 25-letnie istnienia japońskiej konstytucyi. Wszędzie zapowiedziano uroczystości. Przybyły z Londynu świeżo mianowany minister spraw zagranicznych Kato wypowiedział się, że dopiero w dalekiej przyszłości japońskie sironniczywa polityczne będą istotnie pożyteczne dla konstytucyi, jak np. angielskie.

Kato zawiadomił, że pogłoska o sformowaniu w Japonii nowych dywizyj silnie niepokoi posiadaczy papierów procentowych w Anglii.

TOKIO, 29 stycznia (P.) Ambasador w Londynie Kato mianowany został ministrem spraw zagranicznych.

TOKIO, 29 stycznia (P.) W lutym r. b. w Port-Arturze i Dalnim sprzedane zostaną z licytacji publicznej grunta obcych poddanych, którzy nie zgłosili odpowiedniego oświadczenia o przyznaniu im praw własności.

SOFIA, 29 stycznia (wł.) Gen. Sawow wydał rozkaz do armii głoszący: „Jasnym jest, że nieprzyjaciel nie chce ustąpić ani piędzi ziemi za wojowanej zwycięską bronią” wobec czego zaleca się przygotowanie do nowych zwycięstw.

KONSTANTYNOPOL, 29 stycznia (wł.)

Nota Porty będzie wręczona mocarstwom jutro. Według informacji korespondenta Pet. Ag. Tel. nota nie będzie miała charakteru stanowczej odmowy spełnienia rad, zaleconych przez mocarstwa, lecz będzie projektowała porozumienie w sprawie Adryanopola.

KONSTANTYNOPOL, 29 stycznia (wł.) Koła wojenne jednomyślnie zapewniają, że działania wojenne będą wznowione, jeżeli związkowcy obstawą będą przy oddaniu im Adryanopola i wysp Egejskich.

Plan nowej kampanii, jak przypuszczają, opierać się będzie na ataku na dwa fronty, od strony Czataldży i Galipoli.

Liczba wojsk tureckich, skoncentrowanych pod Gallipoli sięga 80 tys.

KONSTANTYNOPOL, 29 stycznia (wł.) Pomimo, że stan rzeczy, wytworzony po zamachu stanu dnia 23 b. m. zdaje się być spokojnym, jednakże członkowie ligi wojennej, stronnicy Nazima-baszy prowadzą tajną agitacyę i dlatego można oczekiwać nowych komplikacyj.

KONSTANTYNOPOL, 29-go stycznia. (P.) Nowy rząd otrzymuje depesze o ofiarach na cele przywrócenia powagi monarchii.

Zabito dwóch oficerów wrogo usposobionych względem komitetu „Jedności i Postępu”.

Na linii Czataldżyńskiej doszło do starcia pomiędzy stronnikami zabitego Nazima-baszy i innymi oddziałami wojsk. Przywieziono stamtąd 50 rannych.

Członkowie komitetu nakładają podatki na zamożnych obywateli, przeznaczone jakoby na przedłużenie wojny, grożąc wręcz oporu surowymi represyami.

W szkole wojskowej doszło do krwawego starcia pomiędzy kadetami i stronnikami komitetu ligi wojennej.

### Z ostatniej chwili.

Berlin, 30 stycznia (wł.) Cała poranna prasa berlińska zajmuje się żywo w licznych artykułach wczorajszą debatą nad interpelacyą polską w parlamencie.

Znakomity artykuł zamieszcza socjalistyczny „Vorwärts”, który zaczyna swój artykuł do słów „Junkrowie pruscy nie znoszą polaków, lecz zabierają chętnie ich majątek”. To krótkie zdanie zawiera całą treść antypolskiej polityki junkierskiej.

W dalszym ciągu pismo nazywa tę politykę absolutyzmem junkrów pruskich, który prowadzi do gwałtów wobec narodu polskiego. Temu absolutyzmowi nadano formy prawa.

Następnie gazeta omawia mowy postów i zaznacza, że Seyda spokojnie, jak zwykle, uzasadniał interpelacyę; pokojowy zazwyczaj Morawski przemawiał z uczuciem i w duchu narodowym, zaś końcowe przemówienie Trąbczyńskiego było wypowiedziane z humorem.

„Berl. Tagebl.” omawiając wczorajsze zajścia w parlamencie, twierdzi, że 2/3 parlamentu stało po stronie polaków. Półturzędowy „Local Anzeiger” stara się osłabić wrażenie dnia wczorajszego i dowodzi, iż na posiedzeniu było tak mało postów, że robiło ono wrażenie niezadowolonego do powzięcia uchwały i nazywa interpelacyę polską demonstracyą.

Hakatystyczne „Post” i „Tägl. Rundschau” zamieszczają tylko krótkie uwagi o przebiegu debat wczorajszych, nie mając widocznie odwagi wobec głosowania dzisiejszego, wystąpić ze zwykłymi cynicznymi uwagami.

Sofia, 30 stycznia (wł.) Rada ministrów bułgarskich odbyła wczoraj bardzo ważne posiedzenie. Po posiedzeniu wysłano telegraficznie polecenie głównemu komendantowi armii, aby wypowiedział traktat o zawieszeniu broni.

Londyn, 30 stycznia (wł.) Z Konstantynopola donoszą, iż odpowiedź Turcyi na notę mocarstw będzie miała ton pojednawczy. Nowy rząd młodoturcki zastał stan o wiele groźniejszy, niż tego się spodziewał.

Staje się prawdopodobnem przypuszczenie,

że rząd postawi w sprawie Adryanopola propozycyę kompromisową i zaproponuje zneutralizowanie fortecy. Turcyi chodzi już tylko o to, by Adryanopol nie dostał się w ręce bułgarów.

Budapeszt, 30 stycznia (wł.) Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu Majorescu oświadczył, że odpowiedź Bułgaryi na propozycyę rumuńskie jeszcze nie nadeszła, rokowania jednak toczą się w dalszym ciągu i w najbliższym czasie spór bułgarsko-rumuński zostanie pokojowo załatwiony.

Poznań, 30 stycznia (wł.) Komisya kolonizacyjna nabyła majątek Podolin obszaru 2,100 hektarów za półtora miliona marek. Posiadłość ta stanowiła dotychczas własność Niemca.

Wiedeń, 30 stycznia (wł.) W tutejszych kołach poinformowanych oczekują rozpoczęcia działań wojennych za cztery dni.

Paryż, 30 stycznia (wł.) „Echo de Paris” donosi, że Rumunia zaciąga pożyczkę w wysokości 50 mil. marek w Niemczech, która ma być użyta na zakupienie w Niemczech zapasów wojennych.

W ten sposób pieniądze te nie wyjdą zupełnie z kraju.

Paryż, 30 stycznia (wł.) Dzienniki potwierdzają wiadomość, że nota turecka zawierająca będzie propozycyę neutralizacyi Adryanopola. Forteca ma być rozbrojona i ustanowiony specjalny zarząd miasta, na wzór zarządu autonomicznego. Sprawy wysp na morzu Egejskiem Turcyja pozostawia do rozstrzygnięcia mocarstwom.

Paryż, 30 stycznia (wł.) „Temps” donosi z Petersburga, że banki rosyjskie zamierzają wycofać część złota, znajdującego się w bankach niemieckich na sumę 600,000,000 rubli. Wycofanie nastąpi nie wskutek rozkazu ministerium skarbu, lecz banki prywatne postanowiły wycofać te pieniądze.

Berlin, 30 stycznia (wł.) Zawieszenie rokowań pokojowych przyjęto tu ze zdenerwowaniem. Prasa niemiecka rzuca się na państwa bałkańskie i stara się je osmieszyć, uważając politykę państw bałkańskich za „bluff”.

„Berl. Tag.” wyraża przekonanie, że zerwanie rokowań pokojowych przez delegatów państw bałkańskich nastąpiło pod wpływem wiadomości o zaburzeniach w armii tureckiej pod Czataldżą.

Rzym, 30 stycznia (wł.) „Temps” donosi, że działania wojenne rozpoczną się od ataku na Adryanopol. Przed zdobyciem Adryanopola, bułgarzy nie rozpoczną działań przeciwko Czataldży, ponieważ do zdobycia jej potrzebne są ciężkie działa, które obecnie znajdują się pod Adryanopolem. Bombardowanie miasta rozpocznie się w niedzielę.

Wiedeń, 30 stycznia (wł.) W tutejszych kołach politycznych zerwanie rokowań wywołało zdziwienie. Koła dyplomatyczne nie mogą zrozumieć, dlaczego delegaci państw bałkańskich już wczoraj zerwali rokowania, nie czekając na odpowiedź Turcyi, sądzą jednakże, że rokowania zostaną jeszcze podjęte.

Białogród, 30 stycznia (wł.) Urzędowa „Samouprawa” udziela nagany prasie serbskiej za to, że atakuje takie państwa, jak Niemcy i Austria. Pismo twierdzi, że napadanie na te państwa za to, że popierają Turcyę, nie wyjdzie na korzyść interesom Serbii, lecz przeciwnie jest dla niej w najwyższym stopniu szkodliwe.

Londyn, 30 stycznia (wł.) Delegaci państw bałkańskich wystosowali do Greya, rządu angielskiego i króla podziękowanie za gościnne przyjęcie na ziemi angielskiej. Delegaci opuszczą Londyn w sobotę lub niedzielę.

## KARNAWAŁ W ŁODZI.

(à la Lemański).

Powiadają: bieda w Łodzi.  
Wierzyć temu się nie godzi,  
Bałów tyle wszak odchodzi.

Tańczą państwo i kelnery,  
I złodzieje i bankiery,  
Fabrykanty, sutenery.

Lecz zachodzi kwestya inna:  
Taniec — sprawa dobroczynna,  
Tak szlachetna i niewinna.

Taniec nasz ma święte cele:  
Trzeba zebrać groszy wiele  
Aby zapchać mas gardziele.

Każdy bowiem człowiek głodny  
Jest litości naszej godny,  
Zwłaszcza w czas, jak dzisiaj, chłodny.

Pijmy zatem Roederera,  
Skaczymy, tańczmy, et cetera,  
Niech nikt głodem nie przymiera.

Tańczmy, skaczymy niby frygi,  
Jedźmy kawior i ostrygi,  
Aby głodne wesprzeć ligi.

Bo Łódź nie zna tej zalety,  
Aby prosto do kalety  
Sięgnąć i dać z niej monety.

U nas tak zrządziły Bogi,  
Żeby litość brała drogi  
Przez żołądek, gardło, nogi.

Więc jak każe zwyczaj święty,  
Okazujmy swe talenty  
I do góry wznosmy pięty.

By po krótkim karnawale,  
Głodnych już nie było wcale  
I ustały tłumów zale.

Ile z balowego ścisku  
Pozostanie biednym w zysku  
I w zgłodniałym utkwu pysku —

Jest to sprawa całkiem inna  
I publiczność tu nie winna,  
Nawet w tańcu — dobroczynna.

Dr. Mierzyński.

### Porachunki rodzinne.

Dziś w południe zaalarmowano władze, że w jednym z kantorów bankierskich dokonano zbrojnego napadu. Skutkiem tego na miejsce wysłano liczniejsze oddziały.

Okazało się, że napadu bandyckiego nie było iecz na tie stosunków rodzinnych zdarzyło się zajście między bogatym właścicielem kantoru bankierskiego a bratem rozwiedzionego zięcia. Ten ostatni zgłosił się z żądaniem wypłacenia bratu zadeklarowanej sumy 160,000 rb. Gdy jednak były teść oświadczył, że wypłata nastąpi dopiero w przyszłym tygodniu — żądający pieniędzy rzucił się na bankiera i zadał mu kilka uderzeń szpicrutą, raniąc twarz i czoło.

Napadnięty padł okrwawiony na ziemię. Usłyszawszy krzyki, pracownicy kantoru wbiegli do gabinetu.

Napastnik, krzyknawszy, że gdyby nie świadkowie, „palnąby bankierowi w łeb, jak psu” — szybko opuścił kantor. (a)

## Z WARSZAWY.

\* Otwarcie nowego teatru.

Wczoraj wieczorem odbyło się w Warszawie uroczyste otwarcie nowego teatru polskiego przy ulicy Karasia.

Grano „Irydyona”. Teatr był przepelniony. Według zgodnych sprawozdań dzienników warszawskich, nowy teatr zbudowany jest z ogromnym przepychem i przedstawia się nadzwyczaj okazale.

Po przedstawieniu odbył się bankiet na 100 osób w salach „Bristolu”.

\* Jubileusz.

Dwudziestopięciolecie swej działalności artystycznej obchodził wczoraj Józef Śliwiński koncertem, danym w Filharmonii.

Program jubileuszowy wypełniły wyłącznie utwory Chopina.

\* Konfiskaty.

Ostatni 4-ty numer tygodnika „Bluszcz” został wczoraj skonfiskowany przez komitet do spraw prasowych.

Wczoraj również uległa konfiskacie komedya Gustawa Olechowskiego, wydana nakładem „Bluszczu”, p. t. „Wies”.

\* Po katastrofie przy ul. Koszykowej.

Przy tłumnym udziale publiczności odbył się wczoraj pogrzeb 5 ofiar katastrofy budowlanej przy ul. Koszykowej.

## Z KROLESTWA.

(z) Ucieczka niebezpiecznego bandyty. W ubiegłą niedzielę rząd pruski wydał w ręce władz rosyjskich znanego bandytę, Antoniego Wiadernego, który w Częstochowie dopuścił się szeregu napadów bandyckich i zamachów, poczem zbiegł do Prus. Wydanie nastąpiło w Herbach, skąd niebezpiecznego bandytę pod silną eskortą miano przewieźć do Częstochowy, a następnie do więzienia w Piotrkowie. W drodze jednak pomiędzy Herbami a Częstochową, Wiaderny zdołał usnąć czujność strażników i zbiegł. Wszelkie poszukiwania nie dały żadnego rezultatu.

(z) Możliwe tylko między żydami. Według doniesień pism żargonowych, rabin w Grochowie „pobłogosławił” onegdaj związek małżeński pomiędzy 10-letnią dziewczynką a 12-letnim chłopcem. Nazwisk „nowożeńców” pisma nie podają.

Wyniki agitacji antyżydowskiej. Hebrajska „Hacefira” pisze, że wyniki ostatniej agitacji, t. zw. bojkotowej są fatalne dla żydów.

„Odrzu pozostali bez zarobku dziesiątki tysięcy żydów — pisze dosłownie. — Przekonajcie się o tem w większości miast prowincjonalnych. Nie sklepy współdzielcze, których w każdym razie jest mało i z natury rzeczy nie może być bardzo dużo — są obecnie niszcicielami sklepikarzy żydowskich. Nie towarzystwa i związki współdzielcze obywateli ziemskich zabierają żydom utrzymanie. To wszystko jest zerem w porównaniu z tem wszystkiem, co się teraz dzieje”.

„Po miastach i wsiach są tacy, którzy uczą, jak zakładać sklepy i jak je prowadzić, starają się tym sklepom dostarczać tanich towarów i taniego kredytu”.

Napad bandytów. W dobrach Kraśniczyn, w okolicy Kraśnegostawu, własności p. J. hr. Połetyłły, na folwarku Bończa, gdzie mieści się administracja całych dóbr, bandyci napadli na kasyera, p. Giełżyńskiego, i zrabowali mu 600 rb., oraz broń i futro.

Pomimo wszczętego alarmu, bandyci odjechali czekającymi na nich wozami.

Nazajutrz strażnicy ziemscy aresztowali jednego z opryszków, skazanego za zabójstwo na ciężkie roboty. Hersztem szajki, grasującej w okolicy, jest bandyta, który dotychczas wymyka się z rąk policyi i rabuje bezkarnie.

### Rsięgarnia „Przeglądu Katolickiego”

UL. ŚW. ANDRZEJA № 3.

poloca: Żywoty świętych polskich, Królową Jadwigę, i wszystkie wydawnictwa teje księgarni, jak również obrazy, różańca, pocztówki artystyczne, materiały piśmienne.

## Teatr Polski

Cegielniana 63.

W piątek, dnia 31-go stycznia r. b. po cenach popularnych

## „DZIECI”

komedya w 5-ach aktach Bahra

Bilety wczesniej nabywać można codziennie w cukierni p. Komora ul. Działna № 12 od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu i od 4-ej do 8-ej wiecz. zaś w dzień przedstawienia od godziny 8-ej po południu w kasie teatru.

## GIEŁDA WARSZAWSKA

(Sprawozdanie telegraficzne — godzina 1, dnia 30/1 1913 roku).

	Zad.	Ofiar	Tran.		Zad.	Ofiar	Tran.
Czeki na Berl.	46.40	—	—	B-ku D. War.	—	—	—
4% Renta	94.80	92.80	—	B-ku H. War.	—	—	427.50
5% Poż. z 1905	—	—	—	—	—	—	—
5% Poż. z 1906	—	—	—	Akc. Lilpopy	—	—	—
Premj. Lemis.	471	404	—	—	—	—	187.50
II	979	809	—	—	—	—	122.75
Szlacheckie	925	815	—	—	—	—	—
4 1/2 Lis. Ziem.	93.70	97.70	88.15	—	—	—	—
4 1/2 Lis. Warsz.	99.80	98.80	90.25	—	—	—	—
4 1/2 Lis. Łódz. VII.	86.50	85.50	86.00	—	—	—	—
4 1/2 Łódz. VII.	—	—	—	—	—	—	—
4 1/2 Łódz. VII.	—	—	—	—	—	—	—
5% L. Z. L. VII	—	—	—	—	—	—	—

### SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędk. wiatru (w sekundach)	Uwagi
29/1 1 popoł.	754.1	-10.6	90	W 1	Z dnia 29/1
29/1 9 wiecz.	754.0	-15.2	90	Pd W 1	Temperatura max. — 0.4°C, min. — 15.4
30/1 7 rano	754.5	-17.4	89	Pd W 1	Opadu 0.0 mm

### Najwybredniejszym wymaganiom

Pp. pałacach

ODPOWIADAJĄ PAPIEROSY

## BRISTOL

100 szt. 1. 10 szt. 10 kop.

i cieszą się wielkim powodzeniem

Do nabycia we wszystkich składach i dystrybucjach tabaczknych.

Tow. A. N. Bogdanow i Ska  
w Petersburgu. 231

## TELEGRAM.

Spieszmy z zakomunikowaniem Szanownej Publiczności, iż z dniem 30 b. m. otwieramy

## cukiernię i mleczarnię

Spacerowa № 9.

W której to wydawać będziemy śniadania, obiady i kolacje do domów wydawać będziemy kolacyjki w specjalnych naczyniach do odgrzania. Bufet obficie zaopatrzone w zimne mięsa, majonezy z ryb i t. p. Przyjmujemy obstatunki do domów, polecając się Szanownej Publiczności pozostajemy z poważaniem byli współpracownicy restauracyi „Louvre”.

342

W. Karasiński M. Bab'ński.

## Dr. B. Hej

Średnia № 5.

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczołciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata „606” i „914” (wśródzynie). Leczenie elektrycznością (elektrolizą) i masażem wibracyjnym. Godziny przyjęć: od 9—1 i od 4—8; w niedziele od 9—2 po południu. Dla Pań osobna poczekalnia. 3727



**Kopia homologacji wyroku**  
1913 r. d. 3 stycznia st. st.

W Imieniu Najjaśniejszego Pana Sąd Okręgowy Piotrkowski w I wydziale cywilnym na posiedzeniu publicznym w obecności wice-prezesa S. W. Szrednickiego oraz członków Sądu: A. A. Głowinka i A. W. Carewskiego — w obecności pomocnika sekretarza J. S. Dymkowskiego — po wysłuchaniu podania Moszka-Wolfa Neufelda, o zawieszeniu przez niego wyplat. Sąd Okręgowy wyrzekł: 1) handlującego Moszka-Wolfa Neufelda za upadłego uznaje, 2) początek upadłości od dnia 31 grudnia 1912 oznacza, — 3) opiekę nad majątkiem upadłego w Łodzi przy ulicy Długiej, w jego mieszkaniu, sklepie, magazynach i wszędzie gdzie się takowy znajduje — nakazuje, — 4) upadłego pod dozór policji oddać postanowiono 5) Sędzią komisarzem upadłości członka Sądu A. A. Głowinka, — a Kuratorem upadłości Władysława Otto adwokata przysięgłego mianuje, — 6) kopię tego wyroku na tablicy w korytarzu Sądu wywiesić, a sam wyrok obwieścić w dziennikach w porządku na ten cel przepisany nakazuje, — 7) wyrok rygiorem tymczasowej wykonalności opatruje.

Kurator upadłości kupca m. Łodzi Moszka Wolfa Neufelda, na podstawie decyzji Sędziego Komisarza powołanej massy, wzywa niniejszem wszystkich jego wierzycieli, aby w dniu 21 stycznia (3 lutego) 1913 r. o godzinie 1-ej w południe stawili się osobiście lub przez swoich pełnomocników w Kancelarii I Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego Piotrkowskiego, w gmachu tegoż Sądu w m. Piotrkowie celem złożenia Sędziemu Komisarzowi potrójnej listy kandydatów wedle swego uznania na syndyków tymczasowych powołanej massy.

Kurator

**Władysław Otto**

Adw. Przys.

Piotrków. 350

**Dr. Wacław Bernard**

CHOROBY WENERYCZNE,  
SKORY, DROG MOCZOWYCH  
**Spacerowa № 40**

przy Andrzeja.  
8—12<sup>1/2</sup>, r. i 8—7<sup>1/2</sup>, w.) 1483

**Dr. A. S. Tenenbaum**

przeprowadził się na ul.  
Piotrkowską 145, Telef. 24-16  
Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi, zoiadka i kiszki.  
przyjm. od 8—9 r. i 5—7 o

**Dr. W. Rutkiewicz**

Specjalności choroby skórne weneryczne 8<sup>1/2</sup>—10<sup>1/2</sup>, rano i od 4—7<sup>1/2</sup>, w. W niedziele od 9—10 rano, Zielona 19. 547r.

**Dr. LITMANOWICZ**

Krótką 12.  
Choroby nerek, pęcherza, cewki i t. p.  
Przyjmuje do 10 rano i od 4—8. Telefon 18-61. 3011

**Dr. BOGUSŁAWSKI**

b. ordynator szpitala S-go Ducha w Warszawie przeniósł się z Warszawy do Łodzi  
**choroby kobiece**  
Przyjmuje od 4-ej do 6-ej po południu  
Przejazd № 30. 4587

**Dr. Ark. Goldenberg**

ul. Mawrot 38. Tel. 20-10.  
Choroby wewnętrzne,  
**AKUSZERYA.**  
Do 9<sup>1/2</sup>, rano i 5—7 po poł. 2700

**Doktor**  
**B. Donchin**  
specjalista  
**CHORÓB OCZU**  
Piotrkowska 69. Telefon 23-39. Lecznica ze stałymi łózkami.  
Godziny przyjęć w ambulatorium od 10—12 i od 4—7 po poł. Przyjmuje chorych na stałe. 2639

**Dr. L. KLACZKIN**

Konstantynowska 11.  
Syphylis skórno wener., choroby dróg moczowych. LECZENIE SYPHILISU EHR- LICH HA'FA 606. 746r  
Przyjm. od 8—1 rano i od 5—6 w., dla dam od 4—5. W niedziele i św. tylko rano. 713r

**Dr. I. SILBERSTROM**

Zawadzka 12.  
Choroby skóry wenerycznej (stosowanie preparatu 606) moczopłciowe. Kosmetyka lekarska, usuwanie szpeczących włosów, pianki itd.) od 12—2 p. i od 5—8, w. Planie: 1—5. Poczek. oddzielna. W niedziele od 11—3 popoł. 713r

**Dr. A. Groszlik**

Zachodnia 68, (przy Zielonej).  
Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych. Instytut Röntgenologiczny i światłolecznicy. Badanie krwi na syfiliś. Od 8<sup>1/2</sup>—11<sup>1/2</sup>, r. i od 5—2. Niedziele i święta 9-12 r. 3051

**Dr. Sonenberg**

Choroby, skóry, dróg moczowych i weneryczne. Cegielniana 14. Od 11-1 i 5-7<sup>1/2</sup>.

**Dr. Jan Cadarski**

Akuszerya,  
choroby chirurgiczne i kobiece  
przyjmuje do 10 r. i 4—6 po poł  
ul. Cegielniana 9 m. 4. 3328

**Dr. H. Rueger**

Nawrot № 1.  
Choroby wewnętrzne.  
Przyjm. p. poł. 4—6. 3820

**Doktor Medycyny Edward Bernhardt**

Łódź, Cegielniana № 19.  
Telefon № 25-00.  
Choroby wewnętrzne, Specjalnie płuc i serca. 277

**Dr. M. PAPIERNY**

AKUSZER i SPECYALISTA  
CHORÓB KOBIECYCH  
ulica Południowa Nr. 23  
Telefon 16-85.  
Przyjmuje do 11 rano i od 4<sup>1/2</sup>, do 6<sup>1/2</sup> po poł. 3331

**Dr. LEWKOWICZ**

choroby skórne, weneryczne i niemoco płciowa  
Konstantynowska 12.  
Przy sypylisie (zastosowanie preparatu „606” i „114”, od 5—1 i 6—8, dla Pań od 5—8 w Niedziele 9-8, Osobna poczekalnia, 547r.

**DROBNE OGŁOSZENIA.**

**AIAIAIA!** Potrzebna uczciwa dziewczyna lub kobieta do służby. Wiadomość w administracji „Rozwoju” 6 r

**A!** Wyprzedam tanio zaraz, wyjeżdżając, garnitur salonowy, tremo, słupy, ekran, kredens, stół, krzesła, szafa, łóżka, materace, umywalkę, bielizniarkę, biurko, gramofon, maszynę, otomangę, Piotrkowska 192 m. 5. 778—2—2

**A!** Meble salonowe, ze stołowego, sypialnego oraz szafy, biurko, otomanę, lustrą, lampy, obrazy, palmy, sprzedam zaraz za bezcen, Pańska 54—1. 772-4-2

**A!** Wyprzedam zaraz bardzo tanio różne meble z pięciu pokojów oraz garderobę o trzech drzwiach z lustrem, szafy, otomanę, lampy, obrazy, słupy, lustrą, ul. Nowo-Cegielniana 6—7 front. 771-10-2

**B**ryczka kamiarka do sprzedania. Obejrzeć ulica Krucza № 8 u lakiernika. 807—3—1

**D**la kupujących sklep, restauracje, piwiarnię i każdy interes, zawsze duży wybór bez kosztów. Sprzedającym okazya prędkiej transakcji, Zawadzka 10, Niemierski. 803-12\*1

**D**om w punkcie odpowiednim dla rzeźnika kupię, gotówki 20,000, Zawadzka 10, Niemierski. 802—1

**D**o sprzedania mleczarnia tanio, Spacerowa № 29, 754—3—2

**D**o sprzedania sklep kolonialny. Wiadomość: ul. Zarzewska 101 w sklepie. 766—3-2

**D**ziecko (chłopiec) nowo-narodzone jeszcze niechrzczone jest do oddania na własność. Wiadomość: ul. Dzielnia, dom starców. 759—3—3

**D**o solidnego i poważnego interesu przynoczące kilka tysięcy rocznego dochodu poszukuje się 5000—10000 tysięcy rubli lub współnika z odpowiednim kapitałem. Łaskawe oferty proszę składać w administracji Rozwoju dla „J. M.” 813-5sp-1

**J**est do odstąpienia młyn wodny w walcowy wraz z 28 morgami dobrej ziemi dzierzawa wleczysta. Wiadomość: ul. Radwańska 49 m. 47 godzina 1—7 wieczór. 725—2\*\*—1

**K**upię domek z kawałkiem ziemi w okolicy Pabianickiej Szosy. Oferty w Rozwoju pod lit. „S. K.” 751—3—2

**K**ilka obiadów wydam od 1—4 osobom inteligentnym, Andrzeja 51—12. 727—3\*—2

**K**ucharz ze świadectwami poszukuje miejsca, Szosa Rokicińska, Nizka 5—52. 716-5\*—2

**K**upię dom dochodowy do 15,000 zalicze gotówką 8,000, Zawadzka 10, Niemierski. Tamże zdolna bufetowa, długoletnie świadectwa poszukuje posady. 800—1

**M**łody człowiek 18-letni z 5 klasowym wykształceniem władający dobrze językami: rosyjskim, polskim i niemieckim poszukuje zajęcia, Łaskawe oferty pod „C. C.” składać w Rozwoju. 780-5-2

**M**ajątek zrobi rzeźnik nabywając jatke-sklep na przedmieściu Łódzi, gdzie tani komorno, szlachotowanie w domu, całe urządzenie sklepu i warsztatu 250, Niemierski, Zawadzka 10, 1804—1

**M**agieli do sprzedania, Konstantynowska № 74, sklep. 811—3—1

**M**am 15 lat, chciałbym pójść na praktykę do fryzjera. Wiadomość w sklepie kolonialnym, ul. Nawrot № 8. 797—1

**O**soba solidna rozporządzająca gotówką około 300, nabyć może interes dający pewne utrzymanie przy małej biórowej pracy, Zawadzka 10, Niemierski. 801—1

**P**otrzebny natychmiast zdolny szermajster do maszyn znie ruchomych stolami, Arthur Meister, Nowe Rokicie. 728-3-3

**P**otrzebne uczennice do krawieczki, Widzewska № 94 m. 14. 810—1

**P**ragne pobierać lekcyi wieczorami u rodowitej Niemki, Zielona 23 m. 20 między 8—9. 809—2—1

**P**okój umeblowany do wynajęcia, osobne wejście, Andrzeja 7. 812-3-1

**P**orzebuje jedno lub dwupokojowego z kuchnią mieszkanie, suchego, ciepłego, jasnego, w czystym spokojnym domu. Adres z ceną złożyć w „Rozwoju” dla „Spokojnej” 791—1

**P**rzybłąkał się pies złoty, podgardle białe z obrozą. Odebrać można za zwrotem kosztów, ul. Staro-Zarzewska № 135 m. 15. 737—1

**P**rzyjmę dwóch mężczyzn na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem lub bez, Widzewska 97—4 w oficynie 793-5\*1

**P**otrzebni chłopcy do zakładu mechanicznego B. Pomorski i S-ka Konstantynowska 12. 742—3—3

**P**orzadna i labiąca czystość kobieta lub starszy chłopiec, potrzebni do sprzątania. Zawadzka 37, I piętro lewa oficyna. 281—3—5

**P**lac na Kozinach do sprzedania zaraz. Wiadomość ul. Aleksandrowska № 108 u Duszyńskiego, sklep. 731—3—3

**P**otrzebne panny za bufet do restauracji, milej powierchowości, władające po polsku i niemiecku. Wiadomość od 12 Zachodnia 31, stróż wskaże. 783—2—2

**P**otrzebna kantorowa i zdolne praszowaczki na koszule i chemiczne, Zachodnia 44. 732-3\*-2

**P**iwniarnia z rzeźnictwem do sprzedania. Wiadomość: Grabowa 25. 636-3wc-3

**P**okój umeblowany do wynajęcia, osobne wejście, Dzielnia 51 m. 32, Kamińska. 760—2-2

**P**rzybłąkał się pies popielaty od polowania, uszy i łaty czarne. Odebrać można: Kamienna № 22 u stróża. 756—2—2

**S**klep kolonialno-spożywczy-dystrybucyjny w centrum miasta do sprzedania z powodu zmiany interesu na dogodnych warunkach. Wiadomość w składzie tytoniu p. Aurorge, Piotrkowska № 9. 784—2—2

**S**klep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania z powodu wyjazdu Gubernatorska 41. 603-3c-3

**S**klep kolonialny do sprzedania Rzgowska 37. 745-3csp2

**S**klep rzeźniczy z warsztatem, wzorowo urządzony z powodu choroby jest do sprzedania. Wiadomość: Andrzeja 34 w filii rzeźniczej. 730—3\*—2

**S**klep spożywczy do sprzedania, Słowiańska 5. 794—3-1

**S**klep spożywczy do sprzedania zaraz z powodu choroby, Wiadomość: Miłsza № 41. 788-2-1

**T**anio tapicer przerabia meble, materace. Zawiadomić kartą pocztową, Lipowa 32, Ruskowski. 790-2-a1

**U**meblowane 2 pokoje z kuchnią w czystym spokojnym domu zaraz do wynajęcia, ulica Długa 101 mieszka, 1. 729—3cs2

**U**działem lekcyi gry skrzypcowej. Wiadomość: Piotrkowska 145, pracownia ram. 713-3-3

**W**óz (skrzynia) w dobrym stanie, może być do węgla, do sprzedania, ul. Mikołajewska nr. 31. 714-3-3

**W**yjeżdżając sprzedam za bezcen łóżka żelazne z widokami, tremo, otomanę, szafy, bielizniarkę, stół, krzesła, zegar, gramofon, maszynę, komodę, Rokicińska № 5 m. 8, stróż wskaże. 779-2-2

**W** każdym czasie do wynajęcia pokój z oddzielnym wejściem, może być umeblowany, ul. Miłsza 59 m. 26. 755—2—2

**W**yzwał przybłąkał się biały, narykany. Do odrobienia, ul. Rzgowska 90, apteka. 806—1

**Z**aginiona 15 dni temu chłopiec 13-letni pers w czarnym szyneli z bebenkiem. Proszę odprowadzić za nagrodą, ul. Groszanga 4 m 2 (Baluty). 439

**Z**akład slusarski, Karola 7, wykona ogrodzenia żelazne najnowsze modelu. 732-6cs-1

**Z**adania z dwoma bilardami. Wiadomość Konstantynowska № 50 u rzeźnika. 757—2-2

**3** pokoje z kuchnią, wszelkie wygody, elektryczność, zaraz do wynajęcia. Wiadomość u stróża, Piotrkowska 134. 736-3sept-2

**1200** rb. potrzebne na pierwszy numer hipoteki. Oferty składać: Rozwoju pod lit. „A. W.” 757—3—5

**10** tysięcy potrzeba na 1-szy № hipoteki. Wiadomość: ul. Główna 20, D. Hiski. 712-3-3

**22**-u letni człowiek poszukuje 22 miejsca w jakim biurze lub w kantorze, władający językami: polskim i rosyjskim z ładnym charakterem pisma. Łaskawe oferty w Rozwoju pod lit. „H. H.” 786—1

**Zagubione dokumenty.**

**E**dmond Władysław Borkowski zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki braci Zapp. 717—3—3

**F**ranciszek i Maryanna Bugajowie zagubili paszporty, wydane z gm. Łuźmierz, gub. piotrkowskiej. 761—3-2

**G**órecki Antoni zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Hezlera. 785—1

**J**ózef Wiśniewski zagubił paszport, wydany z gminy Zelenin, pow. rawskiego, gub. piotrkowskiej. 767—3—2

**J**ózef Witeczak zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Schwarzschildta. 759—3-2

**J**ózef Leszczyński zgubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Finteisiga. 753—3—2

**J**adwiga Nowak zgubiła paszport, wydany z gm. Wierzbnik pow. łżecki. 752—3—2

**J**an Wróbel zagubił paszport, wydany z magistratu łódzkiego. 796—3—1

**K**rajewski Władysław zagubił paszport, wydany z gminy Lesmierz, pow. Łęczyckiego, gub. łaskiej. 735—3—3

**L**eon Rostak zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Scheiblera. 749—3—2

**M**ikołaj Walery Kołtynowicz zagubił paszport, z gm. Przytyk gub. Radomskiej. 763—3—2

**M**ichał Jaszczak zagubił paszport, wydany z gminy Pruszków, pow. łaskiego. 721—3—3

**M**agdalena Kupisz zagubiła paszport, wydany z gm. Rzezczyca, pow. rawskiego, guberni piotrkowskiej. 903-3—1

**M**ichalina Majdor zagubiła paszport, wydany z gm. Zeromin, pow. łódzkiego, gub. piotrkowskiego. 795-3—1

**S**kradziono kartę od paszportu, wydaną z fabryki Benicha, na imię Bronisławy Dudek. 738-3-3

**S**kradziono kartę od paszportu, na imię Karola Roepera, wydaną z firmy Wende i Klauze. 799—1

**S**kradziono z mieszkania paszport, na imię Stanisława Nowickiego, wydany Pabianicach za № 186. 808—3—1

**Z**aginiona paszport wydany z gminy Brudziec, pow. Noworadomskiego, gub. piotrkowsk., na imię Franciszka Stankiewicz. 715—3—3

**Z**aginiona karta od paszportu, wydana z fabryki Borsze Leder i Heiman, na imię Ludwika Kaczmarka. 789—1

**Przejazd № 8.**  
(stażny) Telef. 17-14  
**Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ**  
mieszka obecnie Przejazd № 8, front, 1-e piętro.  
Przyjmuje od 9<sup>1/2</sup>—12 i od 6—8 w.

# CASINO

Dzisiaj i jutro między innymi:

## TRAGEDYA DUSZ

Wspaniały dramat w 2 aktach „Film d'arte „italiana“. Pierwszy obraz w naturalnych kolorach.

## NARZECZENI MISS KETTY

Wyborna komedia amerykańska.

## Surowy czyn

Dramat w 1 akcie w wykonaniu najlepszych ameryk. artystów. Orkiestra koncertowa „Sextet“.

Fabryka czekolady **M. MARKOWSKI** w Warszawie  
Żytnia 40 dom własny.

Poleca najlepszą czekoladę tabliczkową, deserową, wafle, kakao wyborowe w proszku i czekoladę szwajcarską. Żądać wszędzie.

Przedstawicielstwo na Łódź powierzyłem Pani **M. SICHERT**

**WÓLCZAŃSKA 105**

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

358

Zarząd Drogi Żelaznej Fabr.-Łódzkiej niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że na stacji towarowej Łódź-Chojny w dniu 3 lutego n. st. 1913 r. o godzinie 11-ej rano na zasadzie artykułu 84 ogólnej ustawy ros. dróg żel. będą sprzedane z głośnej licytacji niewykupione przez odbiorców towary przybyłe za frachtami: Wołoczysk Pol. Z. 84541 jajka kurze, wysyłający Miernin; Stare-Drogi L. R. 6789 deski sosnowe, wysyłający S. B. Rieźnik, zaliczenie 280 rb.

Wrazie, gdyby licytacja w dniu wyżej oznaczonym do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na stacji Łódź-Chojny w dniu 4 lutego n. st. 1913 r. o godz. 11-ej rano. 295

### PIERWSZA LECZNICA lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych

**Piotrkowska 45 (róg Zielonej).**  
Wewnętrzne i nerwowe **dr. Szwarowasser** od 10—11 i 4—5 codziennie.

Choroby skórne i weneryczne **dr. L. Prybulski** codziennie od 1—2 i od 8—9 wieczorem. 3861

Choroby chirurgiczne **dr. M. Kantor** od 2—3 codziennie.

Choroby kobiece **dr. M. Papierny** od 3—4 codziennie.

Choroby oczu **dr. B. Donchin**. Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 9—10 rano. Niedziela, piątek, sobota od 1—2 po poł.

Choroby nosa, uszu i gardła **dr. C. Blum**. Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1—2. Piątek, sobota, niedziela od 9—10 rano.

Choroby dzieci, miejsca porad dla matek **dr. Lipszyc** codz. od 1—2.

Analiza krwi, wydzielin, moczu. Badanie mamek.

— Porada dla niezamożnych 50 kop. —

Nowo utworzona lecznica chorób zębów i jamy ustnej  
Lekarza-dentysty

## St. DĄBROWSKIEGO

Specjalna pracownia zębów sztucznych, koron i mostków złotych pod kierunkiem technika dentystycznego **C. Perkisa**. Wszystkie znane systemy plombowania zębów. Wyjmowanie zębów b ze bólu. Regulowanie krzywo rosnących zębów. Ceny najniższe. Porada 30 kop. Godziny przyjęć od 9 rano do 8 w. bez przerwy. Tel. 25-39.

**Piotrkowska № 127**

rdg Rozwadowskiej, nad apteką W-go Danieleckiego. 1625

**PIERWSZA SZKOŁA RĘKODZIELNICZA**

nagrodzona wielkim medalem złotym na wystawie rzemieśln. w Łodzi

**A. Krowickiej i L. Jasińskiej**

ulica Karoła Nr 16. 3601

Zapis codziennie od 3—6 pp. oprócz niedziel i świąt. Szkoła wydaje świadectwa z prawem szkół rękodzielniczych w Warszawie

## ŻYRANDOLE ELEKTRYCZNE

lampy stołowe, ampie, kinkiety.

Lampki ekonomiczne (75% oszczędności prądu).

Największy wybór.

Najnowsze modele.

# Bracia BORKOWSCY

Składy elektrotechniczne.

WARSZAWA

ulica Jerozolimska № 56.

Telefon 42-46 i 84-66.

ŁÓDŹ

ulica Piotrkowska № 125.

Telefon 14-40.

### Boxwazunkowo 5 lat

można nosić ubranie ze „Skóry angielskiej“, lok. od 40 kop., plusz 75 kop. Posiadamy gotowe spodnie. **Piotrkowska № 128 m. 13.** 354

### Dla pań wielka okazja!

Po zlikwidowanej fabryce pozostałe piękne materiały bawełniane tania **Piotrkowska № 128 m. 13.** 352

BARDO DUŻO OSÓB POLEPSZYŁO SWOJE ZDROWIE I TAKOWE UTRZYMUJE PRZEZ UŻYWANIE PAR YSKICH PIGULEK PRZE CZYSZCZAJĄCYCH

### D-ra KOWENA

(Dr. F. AUVIN)

Oczyszcza i akrewiregują czynności kiszki. Zawsze przynoszą ulgę.

Pigułki KOWENA

są do nabycia we wszystkich aptekach i w PARYŻU, Fg. Sr. Denis 147.

3501

### Dr. S. KANTOR

specjalista chorób skórnych, włosów wenerycznych lub dróg moczowych. Gabinet Roentgenowski i światłolecznicy. **Piotrkowska 144 róg Ewangelickiej**, telefon № 19-41. Leczenie Syphilisu „Erlieh-Hata 609“ Przyjmuje od 8—2 i od 5—9 wiec. Dla pań osobna poczekalnia. 485-6

### Dr. L. PRYBULSKI

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka), weneryczne i moczopłciowe i niemoc płciowa. Leczenie syphilisu EHRlich-HATA „609-914“

Ul. Południowa № 2, telef. 13-59. Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w. pane. od 5—6 po poł. Dla pań osobna poczekalnia. 2423

### Świerzbę

pryszczę i męczące swędzenie najlepiej wyleczy mydło z zapachem i krom aptekarza Lipińskiego cena razem rb. 1 kop. 25. Sprzedaj w aptekach i składach aptecznych. Wysyłam za zaliczeniem pocztowym. Adres: Warszawa — Mokotów Apteka Ed. Lipińskiego, skrzynka pocztowa 461. 145

### Choroby uszu, gardła i nosa

### Dr. B. CZAPLICKI

ordynator szpitala Anny-Maryi.

**Piotrkowska № 129.**

Przyjmuje od g. 11—12 rano i od 5—6<sup>1/2</sup>, p. p. w niedziele i świąt

od 10—11 rano. 3474

**Wincenty Sadowski** zagubił kwit od paszportu, wydany przez zarząd cegielni Maurera, na paszport wójta gminy Kutno, a także legitymacyjną książeczkę wydaną przez tenże urząd gminny i kwit komisarza sądu okręgowego na rb. 50 na złożoną kaucję; prosi o zwrot do niego, na ul. Nowa-Mantia № 14. 318

### Dr. med. Leyberg

Ch. skóry, weneryczno i moczopłc.

Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8

Dla pań 5-6 poczekalnia oddzielna

W niedziele od 8—1-ej.

Krótka 5, telef. 23-50. 1887

### Dr. B. REJT Środnia 5.

Sp.: Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska. Leczenie Syphilisu Salvarsanem „Erlieh Hata 609“ (wśródzynie). Leczenie elektrycznością (elektrolizem) i masażem wibracyjnym

Dla pań osobna poczekalnia.

Godz. przyjęć: od 8—1 rano i od 4—9 w.

niedziele i święta od 9—8 pp. 839r

### Dr. med. Bolesław Kon

PIOTRKOWSKA 56.

choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 3617

przyjmuje do 11 r. i od 4—7 popoł

### Dr. med. J. Szwarowasser

**Piotrkowska 18.**

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalista chorób żołądka, kiszki i przełyku, materii (cukrowa, podagry, otłuszczenie itd.). Niezbędne dla dyagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydzielenia krwi w laboratorium własnym. Od 1—1 rano i od 5—7<sup>1/2</sup>, na sobotę 199

Dr. med. P. LANGBAID Zawadzka 10.

b. asystent kliniki berlińskiej, specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i niemocy płciowej. Godziny

przyjęć: od 8-1 i od 4-3 dla pań od 4-5-ej

Przy leczeniu syfilisu stosowanie preparatu „609“—„914“. Leczenie za pomocą elektryczności (elektroliza). Masaż wibracyjny. Badanie nerek, pęcherza i kanału. Endoskopia i cystoskopia. 279

### Dr. H. Sadowski

**Piotrkowska 120.**

Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki).

Codziennie od 8—10 rano i od 5 do 7 po poł. Telef. 23-10. 259

### Lekarz wenerjany

**S. WOLMAN,**

Piotrkowska 145. Telefon 29-00.

Porady w zakresie leczenia wchodzące, dagnostyczne szczególności, ekspertyzy. 4355

### Choroby weneryczne

skórne i moczopłciowe

### Dr. Stanisław Piekarski

PIOTRKOWSKA № 115.

Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz., kobiety od 4—5. 1331-r.

### Dr. H. Szumacior

Choroby weneryczne i skórne.

**Nawrot 2.**

Przyjmuje od 8—10 i pół i 6—8 po poł., pane. od 5—6. W niedziele i święta od 8—1 po poł. 875r

Dr. med. W. KOTZIN

Ul. PIOTRKOWSKA 71

Choroby weneryczne i skórne, 2763r

przyjmuje od godz. 10—11 rano i od 4—6 pp.

Na telefonu 21-19

## Zarząd Łódzkiej Rzeźni Miejskiej

poleca:

Skóry wołowe, krowie, cielęce, końskie suche i solone. Łój i szmaliec topiony, do celów technicznych. Krew suszoną na nawozy sztuczne. Mączkę mięso-kostną na karm dla ryb, drobiu i trzody. Włosień tapicerski dezynfekowany w kilku wyborowych jakościach i kolorach. Łódź sztuczny po 15 kop. pud na miejscu bez dostawy. 445

Inżynierska № 1, tel. 45.